Arkadio, Ten sam cel ("Najlepsze przed nar

[Verse 1: Arkadio]
Jeden jest muzykiem, kroczy przez życie z instrumentem
Drugi zawodnikiem, trzeci dźwiga ciężary ciężkie
Jest i czwarty – DJ-em, uwielbia after party
Co się dzieje! No bo piąty ma policzek zdarty
Uwielbia walczyć, tylko na czystych zasadach
Szósty to jego trener, też potrafi cios zadać
Wiesz chłopaki są nadal razem z siódmym, który
Jest fanem dobrej, starej, hip-hopowej kultury
Daj tu trochę brawury, ósmy to mistrz wyścigów
Dziewiąty to jego pilot, lubią max na liczniku
Daj mi fax przeciwników, bo dziesiąty, to proste
Zwykły dobry gość, który jest handlowcem
Jedenasty jeździ Porsche, ma firmę z ciuchami
A dwunasty kocha jeździć przez państwa stopami
Ten trzynasty – ma swoją dobra restaurację
Gdzie czternasty – malarz zabiera żonę na kolację.

[Refren: Arkadio]
Nie ważne jak – wiem, że jest nas wielu
Ważne by każdy szedł do tego samego celu
Dlatego wielu niech szuka swego powołania
Aby widzieć koniec tego co mamy do wykonania

[Verse 2: Arkadio]
Możesz trenować sumo, robić na treningach rumor
Grać w kabarecie, jeśli tylko masz dobry humor
Wiecie – podróżować po świecie, też dobra opcja
Możesz jak Wojciechowska opisywać jego całokształt
Być jak Diego Maradona, czyli wielka gwiazda
Albo może Cię cieszyć na nartach jazda
Tak na farta w porę pomyślałeś – będę instruktorem
Pewnie nie raz pomoże ktoś, kto jest doktorem
Dentystą, weterynarzem, pilotem czy ochroniarzem
Piłkarzem, szefem kuchni, może też pracować w barze
Być sprzedawcą garniturów, albo być dziennikarzem
Być fryzjerem, fotografem, kasjerem czy tragarzem
Nawet astronautą, aktorem, konstruktorem aut, bo
To trudności spore, możesz z głowy swojej dać coś
Być inżynierem, mechanikiem, czy robotykiem
Kierownikiem, który obmyśla całą taktykę.